

UZASADNIENIE

Zaskarżonym punktem 3. postanowienia z dnia 16 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po I. M. (1) z domu A., córce W. i H., zmarłej w dniu 10 sierpnia 2016 r. w Z. i tam ostatnio stale zamieszkałej, na podstawie testamentu z dnia 13 lipca 2015 roku otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie I Ns 1149/15 w dniu 20 grudnia 2016 roku nabył syn jej pasierba T. M. w całości.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca T. M., zaskarżając je w całości.

Zarzucał postanowieniu obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 1015 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niesłuszne przyjęcie przez Sąd I instancji, że wnioskodawca nabył spadek w całości, podczas, gdy spadkobierca T. M. nie złożył oświadczenia o przyjęciu spadku bez ograniczenia za długi spadkowe (przyjęcie proste) w przypisanym terminie i nabył spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Przy tak sformułowanym zarzucie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyjęcie, że spadek po I. M. (2), zmarłej w dniu 10 sierpnia 2016 r., na podstawie testamentu z dnia 13 lipca 2015 roku otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie I Ns 1149/15 w dniu 20 grudnia 2016 roku nabył syn jej pasierba T. M. z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niedopuszczalna i jako taka podlega odrzuceniu.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, iż sentencja zaskarżonego postanowienia nie zawiera w ogóle rozstrzygnięcia co do sposobu nabycia spadku.

Sąd Rejonowy nie zawarł jakiegokolwiek wzmianki o tym, czy spadek został przez spadkobiercę przyjęty wprost, czy z dobrodziejstwem inwentarza. Powyższe przesądza o niedopuszczalności apelacji w tym zakresie ze względu na brak substratu zaskarżenia.

Po drugie, dla poczynienia powyższej konkluzji konieczne jest dokonanie odpowiedzi na pytanie, czy sąd wydając postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, powinien w ogóle w jego sentencji dokonać tego rodzaju wzmianki.

Poszukując odpowiedzi na sformułowane wyżej pytanie, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na skutki prawne stwierdzenia nabycia spadku. Uwzględnić też należy kognicję sądu w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, a zatem także i charakter postępowania przeprowadzanego w takiej sprawie. Stwierdzenie nabycia spadku ma bezsprzecznie doniosłe skutki prawne. Stwierdzenie to wraz z dwoma innymi zdarzeniami, którymi są otwarcie spadku i złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku, współkształtuje sytuację prawną spadkobiercy. Chociaż nabycie spadku przez spadkobierców następuje z mocy prawa z chwilą otwarcia spadku (art. 925 k.c.), to mimo wszystko mogą pojawiać się wątpliwości co do osoby, która dziedziczy spadek po danym spadkodawcy. Z tego m.in. względu, art. 1025 § 2 k.c. przewiduje domniemanie, że spadkobiercą jest osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku (lub poświadczenie dziedziczenia). Domniemanie to może zostać obalone tylko w postępowaniu, o którym mowa w art. 679 k.p.c.. Podkreślić poza tym trzeba, że - zgodnie z art. 1027 k.c. - względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia. Z drugiej strony zauważyć należy, że obostrzenie przewidziane w tym artykule nie dotyczy wierzycieli spadku, dlatego też mogą oni wykazywać przejście długów spadkowych na spadkobiercę wszelkimi środkami dowodowymi. Odrębną kwestią jest, że w utrwalonej praktyce sądowej związanej z wykładnią art. 510 § 1 k.p.c. przyjmuje się, że wierzycielom spadku przysługuje legitymacja czynna do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku.

Zakres kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku i treść postanowienia kończącego to postępowanie wynika przede wszystkim z regulacji zawartej w art. 670 i 677 k.p.c..

Z przepisów tych wynika, że sąd spadku musi wyjaśnić z urzędu, kto i z jakiego tytułu jest spadkobiercą, a w orzeczeniu wymienić, poza spadkodawcą, wszystkich spadkobierców oraz ich udziały. W stosunku do spadków otwartych przed dniem 14 lutego 2001 r. sąd ma także obowiązek ustalenia, czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne i który ze spadkobierców spełnia kryteria ustawowe do jego dziedziczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 r., V CKN 1093/00). W odniesieniu do innych spadków sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku nie ustala nawet ogólnie składu majątku spadkowego. Z wyjątkiem mamy do czynienia tylko w wypadkach objętych regulacją art. 961 k.c., ponieważ dla określenia części ułamkowych, w jakich spadkobiercy są powołani do spadku, konieczne jest ustalenie składu i wartości całego spadku oraz poszczególnych przedmiotów majątkowych przeznaczonych w testamencie oznaczonej osobie. Ustalenie to zawiera się w uzasadnieniu postanowienia.

W wyniku wskazanego wyżej zakresu rozpoznania sprawy w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd samodzielnie rozstrzyga wyłaniające się w toku tego postępowania sporne między uczestnikami kwestie mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Poza zakresem badania i orzekania sądu pozostają więc zagadnienia nie mające wpływu na sam fakt nabycia spadku przez spadkobierców, jak np. istnienie zapisów czy też uprawnienie do zachowku. Dopuszcza się jedynie rozstrzyganie pewnych kwestii prejudycjalnych, takich jak np. ważność testamentu. W literaturze i judykaturze wyklucza się natomiast możliwość orzekania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku o żądaniu uznania spadkobiercy za niegodnego. Żądanie to sąd rozpoznaje bowiem w procesie (uchwały Sądu Najwyższego: z 6 czerwca 1967 r. III CZP 44/67, OSPiKA 1967, nr 11, poz. 258 oraz z 26 lutego 1968 r., III CZP 101/67, OSNCP 1968 r., nr 12, poz. 203).

Szczególna sytuacja procesowa w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku powstaje w związku z treścią art. 1026 k.c., z którego wynika, że stwierdzenie to (jak też i poświadczenie dziedziczenia) nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku, chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożą już oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Wskutek tego sąd spadku, jeżeli chce wydać postanowienie kończące postępowanie w sprawie przed upływem tego terminu musi wyjaśnić, czy takowe oświadczenia przez wszystkich spadkobierców - uczestników postępowania zostały złożone. W razie negatywnego ustalenia postanowienie takie nie zostanie wydane. Przeszkoda ustanie z chwilą upływu terminu, o którym mowa w art. 1026 k.c.. W związku z tym nie ulega wątpliwości, że dla sądu zmierzającego do wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku kwestia, czy zostały złożone oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku ma znaczenie tylko w określonym ustawowo przedziale czasu i z jednego tylko punktu widzenia, a mianowicie, czy doszło do definitywnego nabycia spadku. Do czasu złożenia tych oświadczeń lub upływu terminu do ich złożenia nabycie spadku, chociaż *ex lege*, nie jest ostateczne.

Zwraca uwagę okoliczność, że ustawodawca kodeksowy, mimo istotności oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku dla sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, wśród wymagań co do treści postanowienia kończącego postępowania w takiej sprawie, nie zawarł wymagania, ażeby sąd wskazywał, czy spadek został przez poszczególnych spadkobierców przyjęty wprost, czy z dobrodziejstwem inwentarza. Z art. 1012 k.c. wynika bowiem, że spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Podkreślić należy, że zagadnienie ewentualnego dokonywania w wymienionym postanowieniu wzmianki co do sposobu przyjęcia spadku ma charakter uniwersalny i nie zależy od tego, czy przyjęcie spadku nastąpiło w sposób rzeczywisty (a więc przez złożenie oświadczenia) czy w wyniku fikcji prawnej (art. 1015 § 2 k.c.). W doktrynie uważa się za pożądane zamieszczanie takiej wzmianki. Poglądu tego bliżej się jednak nie uzasadnia.

Omawiane zagadnienie wymaga rozpatrzenia nie tylko od strony proceduralnej, lecz także od strony materialnoprawnej. Aspekt proceduralny w szerokim zakresie został już przedstawiony. W związku natomiast z aspektem materialnoprawnym podkreślić zwłaszcza należy, że otwarcie spadku następuje z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.), a w konsekwencji tego zdarzenia dochodzi z mocy prawa do nabycia przez spadkobiercę (spadkobierców) praw i obowiązków wchodzących w skład spadku (art. 925 k.c.). W systemie polskiego prawa nabycie

spadku nie zostało uzależnione od złożenia przez spadkodawcę w tym przedmiocie wyraźnego oświadczenia lub uzyskania formalnego orzeczenia. Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku ma zatem charakter deklaratoryjny.

Złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku oraz treść tego oświadczenia, to istotne zdarzenia z punktu widzenia odpowiedzialności spadkobierców z tytułu tzw. długów spadkowych. Realizacja roszczeń przez wierzycieli spadkowych zależy od wielu czynników i nie ma potrzeby ich omawiania. Ograniczyć się można do podkreślenia, że znaczenie tu ma m.in. zakres odpowiedzialności spadkobierców z tytułu zadłużenia spadkodawcy. Zakres ten oraz sama zasada ich odpowiedzialności powiązane zostały z instytucją przyjęcia spadku. Problem ten, poza sytuacją, o której była wcześniej mowa w związku z art. 1026 k.c., nie jest jednak przedmiotem zainteresowania sądu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Co więcej, także sąd prowadzący postępowanie o dział spadku tylko w ograniczonym stopniu zajmuje się długami spadkowymi. Zakresem rozpoznania w postępowaniu działowym są jedynie wzajemne roszczenia współspadkobierców z tytułu spłaconych długów spadkowych (art. 686 in fine k.p.c.). W postępowaniu tym nie orzeka się natomiast o długach spadkowych jeszcze niespłaconych. Gdyby bowiem nawet w postanowieniu działowym sąd dokonał podziału tych długów, to i tak orzeczenie w tym zakresie nie wywołałoby skutków prawnych wobec wierzycieli. Innymi słowy, nie byłoby dla nich wiążące.

Reasumując dotychczasowe wywody, nie ulega wątpliwości, że zagadnienie nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie ma żadnego znaczenia dla samego stwierdzenia nabycia spadku i określenia zakresu dziedziczenia przez poszczególnych spadkobierców. Nie stanowi także w tym postępowaniu kwestii prejudycjalnej. Można więc wstępnie uznać, że zawarcie w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wzmianki co do sposobu przyjęcia spadku nie jest ani potrzebne, ani uzasadnione celem omawianego postępowania spadkowego. W razie natomiast sporu kwestię związaną z zakresem odpowiedzialności za długi spadkowe zarówno dłużnicy, jak i wierzyciele muszą rozwiązywać w drodze innych postępowań sądowych, na przykład w procesie z powództwa wytoczonego przez wierzyciela spadkowego z tytułu odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe. Ze względu na art. 319 k.p.c. sąd procesowy, rozstrzygający spór między wierzycielem a spadkobiercą, ma bowiem możliwość w wyroku zasądzającym zastrzec pozwanemu prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności.

W orzecznictwie sądowym jednoznacznie wskazuje się, że przewidziane w tym artykule zastrzeżenie odnosi się również do przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a sąd jest obowiązany zamieścić w wyroku to zastrzeżenie z urzędu i to nawet w toku postępowania apelacyjnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 1977 r., II CR 335/77, OSNC 1978, nr 9, poz. 159).

Podobną regulację znajdujemy w art. 792 k.p.c., który ma zastosowanie w postępowaniu klauzulowym. Jeśli bowiem tytuł egzekucyjny był już wydany przeciwko spadkodawcy, to sąd na wniosek spadkobiercy może poczynić zastrzeżenie dotyczące ograniczenia jego odpowiedzialności w klauzuli wykonalności, wydanej przeciwko niemu. Jeżeli natomiast spadkobierca przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza już po nadaniu przeciwko niemu klauzuli wykonalności, to wprawdzie nie może żądać takiego ograniczenia w treści klauzuli wykonalności, jednakże może on na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wytoczyć powództwo przeciwegzekucyjne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1985 r., III CZP 49/85, OSPiKA 1987, nr 9, poz. 167).

Oznacza to, że w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie ma obowiązku wyjaśniania sposobu przyjęcia spadku.

Nie można przyjąć, że ewentualna wzmianka w tym zakresie ma moc wiążącą w stosunku do innych sądów, a to ze względu na ściśle określoną kognicję sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Także z punktu widzenia wierzycieli nie ma prawnego znaczenia okoliczność, że w postanowieniu sąd dokonał wzmianki bądź też jej zaniechał. Wzmianka nie przesądza definitywnie kwestii odpowiedzialności spadkobiercy z tytułu długu spadkowego. I odwrotnie, brak wzmianki nie szkodzi uprawnieniom wierzyciela (tak samo Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 października 2010 roku, III CZP 64/10, OSNC 2011 nr 3, poz. 26, str.16).

Tym samym nie sposób jednak „zaznaczenia”, że doszło do nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza traktować jako rozstrzygnięcia sądu co do istoty tego zagadnienia, od takich zaś jedynie orzeczeń przysługuje apelacja w

postępowaniu nieprocesowym. Jak bowiem wyjaśniono, w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie powinien rozstrzygać kwestii sposobu nabycia spadku, skoro leży to poza jego kognicją.

Reasumując, apelacja podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna, a to na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c..